

Grzywa, Magdalena Ewa

Mieszkańcy Puszczy Zielonej wobec upadku powstania styczniowego i represji

Rocznik Mazowiecki 22, 59-76

2010

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Magdalena Ewa Grzywa

Mieszkańcy Puszczy Zielonej wobec upadku powstania styczniowego i represji

Po upadku powstania styczniowego na terenie Puszczy Zielonej¹ nastąpiły prześladowania członków partii powstańczych oraz ludności, która była powstaniu przychylna. Represje dotknęły również ludność kurpiowską, zaangażowaną w działania powstańcze².

Na Kurpiowszczyźnie Zielonej walki zakończyły się ostatecznie wiosną 1864 roku. Kurpie po rozpuszczeniu oddziałów powstańczych wracali do domostw, bowiem przywiązani do swojej puszczy niechętnie udawali się na emigrację. Wśród nielicznych, którzy zdecydowali się na opuszczenie Puszczy Zielonej znalazł się Andrzej Gałązka z Dylewa w powiecie ostrołęckim – wyjechał do Stanów Zjednoczonych, aby uniknąć zesłania na Sybir (po kilku latach powrócił i osiedlił się w Kadzidle)³.

Na pierwszym miejscu wśród represjonowanych byli chłopię⁴. Według E. Hali-
cza, w województwie płockim w ogólnej liczbie osób poddanych represjom, czyli

¹ Jest to obszar północno-wschodniego Mazowsza w dorzeczu Narwi środkowej. Tereny te nazywane są również Puszcza Kurpiowską, Kurpiowszczyzną Zieloną, Puszcza Myszyniecką, zaś ludność je zamieszkująca to Kurpie, Kurpiki, Puszcza (zob. A. Kutrzeba-Pojnarowa, *Zagadnienia regionu w etnografii polskiej a współczesne prace terenowe na obszarze północno-wschodniego Mazowsza*, w: *Kurpie – Puszcza Zielona*, red. A. Kutrzeba-Pojnarowa, t. 1, Warszawa–Wrocław 1962, s. 21; Z. Niedziałkowska, *Kurpie. Bory ostrołęckie*, Warszawa 1988, s. 20-21).

² E. Niesiobędzki, *Z kart historii północno-wschodniego Mazowsza*, Warszawa 2000, s. 137; H. Syska, *O czarne wody Narwi*, Warszawa 1971, s. 79.

³ J. Maliszewski, *Powstanie styczniowe. Notatki biograficzne uczestników*, Warszawa 1932, s. 39-40.

⁴ Według badań W.M. Zajcewa, stanowili oni 30,2% (2948 osób), na drugim miejscu znalazła się szlachta – 25,3% (2525 osób), na trzecim mieszczaństwo – 21,6% (2156 osób), na czwartym – urzędnicy 4,5% (456 osób), dalej duchowieństwo katolickie – 2,1% (166 osób) i inni – 1,2% (90 osób). Łączną liczbę osób poddanych represjom szacuje on na 9497 osób, w tym z samego Królestwa Polskiego – 7292, gdzie 2627 to chłopię, czyli 36,2% (szlachta – 28%; mieszczaństwo – 25,7%; osoby o nieustalonym pochodzeniu społecznym – 5,4%); zob. też. E. Kozłowski, *Struktura wojsk powstańczych 1863–1864. Próba charakterystyki*, „Studia Historyczne” 1983 (R. 26), z. 1, s. 54; dane te są bardzo niskie w porównaniu z podawanymi przez M. Tarczyńskiego – w powstaniu styczniowym poległo i zostało skazanych na śmierć ok. 20-35 tys. powstańców,

10 804, włościan było 4012⁵. Najsurowsza – wymierzana często bez udziału sądów – była kara śmierci. W Aktach Kancelarii Gubernatora Płockiego można znaleźć dokumenty, które mówią o wykonaniu 22 wyroków śmierci przez powieszenie bądź rozstrzelanie. Początkowo takie wyroki stosowano głównie wobec przywódców wojsk powstańczych, ale z czasem rozszerzono je również na uczestników oddziałów partyzanckich oraz zwolenników popierających insurekcję⁶. W marcu 1864 roku władze dokonały egzekucji na dwóch powstańcach – zostali powieszeni przy trakcie wiodącym do Ostrołęki. Byli to: stolarz z Ostrowi, Teofil Wądlowski, i szynkarz z Jelonek, Józef Mróz⁷. Wyrok wykonano również na Feliksie Ambrozieńskim, który był żandarmem narodowym⁸.

Rozstrzeliwań i wieszania chłopów kurpiowskich dokonywano jeszcze po ustaniu walk i trwało to przez cały okres zmagañ zbrojnych w Puszczy Zielonej. Między wsią Budy Przysieki i Drażdzewem w dniu 14 czerwca 1863 roku powieszono Marcina Gracza, włościanina z przasnyskiego; pod Różanem rozstrzelano Nikodema Domańskiego w dniu 31 lipca 1863 roku, a 28 listopada tego roku za podburzanie i rozpowszechnianie manifestu nawołującego do powstania rozstrzelano Konstantego Kuleszę, syna wójta gminy Kołaki ze Szczodruch, a w lutym 1864 roku został powieszony niejaki Stefaniewicz, który w momencie zatrzymania przez Rosjan miał przy sobie broń⁹.

Dalsze prześladowania stosowane już po upadku powstania miały różne formy. W województwie płockim przedstawiało się to następująco:

- oddanych do wojska – 653 osoby;
- zesłanych do guberni pskowskiej – 162;
- zesłanych na Sybir – 243;
- wyznaczonych do ciężkich robót – 355;
- wysłanych do rot aresztanckich – 406;
- powieszonych i rozstrzelanych – 58;
- zesłanych do Cesarstwa pod dozór policji – 66;
- zesłanych do Cesarstwa na czas zaburzeń – 36;
- trzymany w kazamatach – 14;
- oddanych pod dozór policji w miejscu zamieszkania – 290;

ok. 38 tys. zostało zesłanych na katorgę, a 10 tys. udało się na emigrację (M. Tarczyński, *120 rocznica powstania styczniowego w kręgu niepokonanych sprzeczności*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1983 (R. 28), nr 1, s. 64); zob. też J. Szczepański, *Źródła do dziejów powstania styczniowego na Mazowszu Północnym, w: Powstanie styczniowe na ziemi pultuskiej*, red. J. Szczepański, Warszawa–Pultusk 1994, s. 38.

⁵ E. Halicz, *Województwo płockie w powstaniu styczniowym*, w: 1962 – Rok Ziemi Mazowieckiej, Płock 1962, s. 179-180; Wyjątki z „Gońca Wielkopolskiego” z 1882 r., w: Z. Chądzyński (Polski Saint Just), *Wspomnienia powstańca z lat 1861–1863*, oprac. E. Halicz, Warszawa 1983, s. 190.

⁶ S. Kieniewicz, *Powstanie styczniowe*, Warszawa 1983, s. 737-738.

⁷ A. Tworowska, *Powstanie styczniowe w powiecie ostrołęckim*, Olsztyn 2000, s. 91 (praca magisterska w Archiwum Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie).

⁸ A. Dobroński, *Ostrów Mazowiecka. Zarys dziejów*, Ostrów Mazowiecka 1988, s. 14-15.

⁹ Z. Kolumna [A. Nowolecki], *Pamiętka dla rodzin polskich. Krótkie wiadomości o straconych na rusztowaniach, rozstrzelanych, poległych i zmarłych na wygnaniu syberyjskim i tułactwie ofiar z 1861–1866 roku; ze źródeł urzędowych, dzienników, jak najmniej z ustnych podań osób wiarygodnych i towarzyszy broni*, Kraków 1867, s. 46, 55, 90, 149.

- podejrzewanych o udział w powstaniu – 54;
- skazanych na karę pieniężną – 288;
- skazanych na areszt – 229;
- ukaranych cielesnie – 43;
- zwolnionych za poręczeniem – 190;
- uniewinnionych – 1376.

Ponadto wśród pozycji wykazu znajdowały się:

- osoby, które dobrowolnie się zgłosiły i otrzymały przebaczenie – 3090;
- wysłani za granicę, bez prawa powrotu – 101;
- osiedleni w dobrach państwowych – 4;
- odesłani do innych okręgów – 33;
- ukrywający się – 1295;
- oddani władzom cywilnym – 33;
- sprawy niezakończone śledztwem – 18;
- przebywający w niewoli – 1¹⁰.

W całym Królestwie Polskim zesłanych na Sybir zostało 38 tys. osób. Kara ta miała dwie formy – katorga i pozbawienie praw oraz zesłanie z możliwością osiedlenia się. Zesłanie było połączone z ciężką pracą fizyczną i – w przeciwieństwie do katorgi – uniemożliwiała powrót do kraju¹¹.

Na osiem lat ciężkich robót został skazany Feliks Stefański, który brał udział w bitwie pod Rózanem. Wyrok miał odbywać w guberni jeniejskiej. Wśród zesłanych znalazł się Franciszek Aliński z Łomżyńskiego – przebywał w Irkucku przez rok (został zwolniony dzięki staraniom wpływowych znajomych)¹². Na Sybir zsyłano też duchownych z Kurpiowszczyzny Zielonej. Według relacji księdza Wincentego Popiela-Chościaka, taki los nierzadko spotykał duchownych, m.in. dwóch bernardynów pełniących swą powinność na terenie Kurpiowszczyzny¹³. Ksiądz Ludwik Mierzyński, proboszcz w Myszyncu, za ukrywanie powstańców i broni został aresztowany 12 grudnia 1864 roku, początkowo przebywał w więzieniu w Ostrołęce, potem w Warszawie, wreszcie został zesłany na Syberię. Podobny wyrok dostał ksiądz Seweryn Garopielewicz – skazano go na 12 lat przebywania na Syberii¹⁴.

Represje stosowano wobec Kurpiów, którzy walczyli w szeregach partii powstańczych bądź w jakikolwiek sposób wspierali powstanie. Komisja Śledcza w Ostrołęce prowadziła poszukiwania osób, które dostarczały powstańcom żywność oraz ubrania¹⁵.

¹⁰ Wyjątki z „Gońca Wielkopolskiego” z 1882 r.; cyt. za Z. Chądzyński, *Wspomnienia...*, op. cit., s. 190.

¹¹ W województwie płockim na katorgę i pozbawienie praw na lat 20 skazano 6 osób, na 15 lat – 15 osób, na 12 lat – 38 osób, na 10 lat – 67 osób, na 5 lat – 35 osób i na 3 lata – 16 osób (zob. A. Tworowska, op. cit., s. 91).

¹² J. Maliszewski, op. cit., s. 18, 64.

¹³ [W. Popiel-Chościak], *Pamiętniki księdza Wincentego Chościaka*, wyd. przez ks. J. Urbana, Kraków 1915, s. 194.

¹⁴ M. Grzybowski, *Udział duchowieństwa katolickiego na Mazowszu w powstaniu styczniowym*, w: *Powstanie styczniowe w powiecie mławskim*, red. R. Juszkiewicz, Warszawa-Mława 1994, s. 41.

¹⁵ M. Bartniczak, *Ostrów Mazowiecka i okolice w powstaniu styczniowym*, „Zapiski Ciechanowskie” 1974 nr 2, s. 129.

Za przynależność do oddziałów powstańczych aresztowano wielu mieszkańców Puszczy. Na pięć lat zesłano do rot aresztanckich w głąb Rosji Aleksandra Dobrzyckiego, który służył w partii Zygmunta Padlewskiego i Władysława Cichorskiego. Na trzy lata takiej samej kary skazany został Franciszek Jakubowski walczący w szeregach powstańczych pod Konstantym Ramotowskim i Jakubem Jasińskim, oraz Nikodem Wiernicki z oddziału Jasińskiego. W czasie odbywania kary pracowali oni przy budowie kolei żelaznych. Za udział w wywiadzie powstańczym został aresztowany i wtrącony do więzienia w Ostrołęce, a następnie w Pułtusk na 11 miesięcy Adam Wojciechowski. Działal on na terenach powiatu ostrołęckiego i łomżyńskiego, zbierał rozbitków i rozwoził rozkazy dla partii działających na terenach kurpiowskich¹⁶.

Na terenie Puszczy Zielonej władze carskie jako karę stosowały także konfiskatę majątku. Taką właśnie w dniu 7 maja 1864 roku został ukarany – za udział w walkach oraz za kontakty z żandarmerią narodową – Stanisław Kulesza ze wsi Łasie położonej w powiecie ostrołęckim. Podobna kara spotkała Wincentego Szamborskiego za działalność wśród żandarmów – *wieszateli*¹⁷.

Władze często zarekwirowanymi ziemiami obdarowywały wojskowych zaśluzonych w tłumieniu powstania. Generał Grigoriewicz Sachnowski otrzymał dobra sielunskie, w których skład wchodziły: folwark w Sieluniu łącznie z Kruaszewem o powierzchni 1288 morgów oraz folwark Gąsewo z Zamościem, liczący 723 morgi¹⁸.

W powiecie ostrołęckim na znak protestu przeciw polityce władz rosyjskich i w poczuciu solidarności narodowej z powstańcami noszono żałobę. W reskrypcie naczelnika Wojskowego Oddziału Płockiego zakazywano noszenia żałobnych strojów poza osobami, które po temu mają faktyczny powód i okażą stosowne zaświadczenie. W wypadku niezastosowania się do owego zakazu kobiety, niezależnie od wieku, miały być zatrzymywane przez władze carskie i poddane karze pieniężnej. Osoby, które nie mogłyby uiścić nałożonej kary, były aresztowane. Urzędnicy, których żony i dzieci przywdziewały stroje żałobne, oprócz kar wyżej wymienionych tracili jednomiesięczną pensję i byli dymisjonowani ze stanowiska. Polecono, aby powyższe zarządzenie ogłoszone zostało w miastach za pośrednictwem burmistrzów. W innych miejscowościach powiatu mieli to uczynić naczelnicy powiatowi i wójtowie gminni. Określony został dwutygodniowy termin usunięcia oznak żałoby, był to czas, w przeciągu którego wszyscy mieli się zaopatrzyć w ubiory nieżałobne¹⁹.

Władze carskie mieszkańcom Puszczy ograniczały również możliwość swobodnego poruszania się. Już 27 I 1864 r. weszło w życie rozporządzenie, na mocy którego żaden właściciel ziemski, ksiądz ani mieszczanin bez paszportu nie mógł opuścić swojego miejsca zamieszkania. Naczelnik wojenny miał aresztować

¹⁶ J. Maliszewski, op. cit., s. 25, 32, 71.

¹⁷ „Dziennik Urzędowy Guberni Płockiej” 1864 nr 20, s. 342.

¹⁸ E. Niesiobędzki, *Z kart historii północno-wschodniego Mazowsza*, Warszawa 2000, s. 135-136.

¹⁹ *Naczelnik Wojskowego Oddziału Płockiego do Częściowych Naczelników Wojennych, październik 1863*, cyt. za: A. Tworkowska, op. cit., s. 112.

każdego, kto wydał mu się podejrzany i zesłać na Sybir bez sądu, tzw. drogą administracyjną²⁰.

Przeprowadzono rejestrację ludności, aby ustalić osoby przebywające poza miejscem zamieszkania, czyli domniemanych powstańców. Na powrót wyznaczono im 40 dni od daty ogłoszenia rozporządzenia (czyli od 5/17 maja 1864 roku), po upływie tego czasu uważani byli za przestępców politycznych. Również Puszczacy musieli posługiwać się specjalnymi paszportami. Otrzymanie ich było uzależnione od uzyskania tzw. świadectwa kwalifikacyjnego, które określało „prawomyślność” osoby ubiegającej się o paszport. Trudności w ich wydawaniu odnotowano w Ostrowi Mazowieckiej – tamtejszy burmistrz wyjaśniał naczelnikowi powiatu następująco:

powodem nieudzielania przeze mnie świadectw kwalifikacyjnych do paszportu osobom żądającym było i jest [...] wydane zarządzenie Naczelnika Wojskowego [...] oprócz zaś tego [...] obawiam się wydawać podobnych świadectw bez narażania się na odpowiedzialność władzy, bo niedawno urzędując mieszkańców nie znam i nie [wiem] kto jakiego sposobu myślenia i czyli nie miał jakiego udziału w powstaniu...²¹

Jednakże rozporządzenia carskie nie zawsze docierały w głąb Puszczy, jeden z Kurpiów wspominał po latach: „O tem, że powstańcy są rejestrowani, nie wiedział i nigdzie się nie zgłaszał”²².

Z inicjatywy Michała Murawiewa, który od 25 sierpnia 1863 roku objął w zarząd augustowskie, robiono przecinki w lasach, aby przeszkodzić tworzeniu się oddziałów powstańczych. Do robót takich zatrudniano chłopów, którzy otrzymywali za to duże ilości drzewa. W styczniu zaś 1864 roku także na terenie Królestwa Polskiego przystąpiono do wycieków lasów wzdłuż dróg, co miało utrudnić powstańcom organizowanie zasadzek. W celu pozyskania włościan władze carskie nakazywały stopniowe znoszenie zarządu gmin przez właścicieli ziemskich i wprowadzanie chłopów na miejsce wójtów z ich własnego wyboru.

Do lata 1863 roku niemalże we wszystkich powiatach została utworzona uzbrojona straż wiejska, która miała za zadanie walkę z powstańcami. Na wypadek pojawienia się w okolicy oddziału powstańczego straż była zobowiązana do natychmiastowego powiadomienia o tym przez umyślnego posłańca najbliższy oddział wojskowy. Straż sprawowała nadzór nad przejeżdżającymi i sprawdzała im dokumenty²³. Członkowie takich formacji otrzymywali wynagrodzenie w wysokości 10 kopiejek za dobę i wyżywienie.

Z końcem lata 1863 roku instytucja straży wiejskiej rozprzestrzeniła się także w leżącej na pograniczu Kurpiowszczyzny Zielonej guberni augustowskiej, a z czasem i w całym Królestwie Polskim. W łomżyńskim straż wiejska została

²⁰ W. Przyborowski, *Ostatnie chwile powstania styczniowego*, t. 1, Poznań 1887–1888, s. 94.

²¹ J. Zakrzewski, *Z przeszłości Ostrowi Mazowieckiej*, Warszawa 1973, cyt. za: A. Tworkowska, op. cit., s. 92.

²² H. Syska, *O czarne wody Narwi...*, op. cit., s. 79.

²³ Por. S. Gadomski, *Powstanie styczniowe w powiecie pultuskim*, w: *Powstanie styczniowe na ziemiach pultuskich...*, op. cit., s. 51; E. Halicz, *Kwestia chłopska w Królestwie Polskim w dobie powstania styczniowego*, Warszawa 1955, s. 315-316; [M. Murawiew], *Pamiętniki hr. Michała Murawiewa „Wiesziela”*, Kraków 1896, s. 67-69.

zaprowadzona po zarządzeniu naczelnika powiatu 2 listopada 1863 roku. Zaczęły pojawiać się warty złożone z chłopów, na drogach pozakładano roгатki do przeprowadzania kontroli przejezdnych, z poleceniem, aby dokonywać aresztowania wszystkich osób, które wydadzą się podejrzane. Nie przyniosło to w tych stronach większego efektu, gdyż członkowie straży w większości puszczały powstańców swobodnie, kierując się zarówno względami patriotycznymi, jak i obawą przed represjami ze strony żandarmerii narodowej, która surowo zwalczała współpracę z władzami carskimi²⁴.

Również w województwie płockim został zorganizowany przez gen. Semekę oddział straży wiejskiej w liczbie 75 chłopów, który wspólnie z oddziałami rosyjskimi chodził na wyprawy. Władze carskie były w tym wypadku na tyle pewne ich lojalności, że zadecydowały o rozdaniu im broni²⁵. Od początku 1864 r. rozpoczął się proces wyławiania ostatnich oddziałów jeszcze walczących przeciw zaborcy. W województwie płockim w dniach 22-30 stycznia aresztowano 48 podejrzanych o przynależność do oddziałów powstańczych, w tym znalazło się kilku żandarmów *wieszateli*²⁶. W literaturze nie odnotowano jednak przynależności mieszkańców Puszczy Zielonej do oddziałów straży chłopskiej.

Na terenach przyległych do Puszczy Zielonej, w powiecie łomżyńskim, wprowadzono zarząd wojskowo-policyjny. Szczególne nasilenie represji nastąpiło, gdy naczelnikiem wojennym tych terenów został Mikołaj Gałęcki. Zasłynął z okrutnego traktowania Polaków, nie oszczędzał starców, dzieci ani nawet swoich urzędników prowincjonalnych. Karał za najdrobniejsze uchybienie (np. kto nie zdjął przed nim czapki, został wybatożony). Potrafił zaaresztować połowę mieszkańców jednego miasteczka, a następnie nakazać obić ich batami²⁷. W niedługim czasie po swoim przybyciu zwołał na rynek miasta mieszkańców Łomży i w przemówieniu, które wygłosił, potępił powstanie nazywając je „straszna zbrodnia”. Zagroził też, że jeśli ktokolwiek dostarczy powstańcom „choćby szarpi na rany, tego ukarze jak buntownika”²⁸, po czym odprawiona została Msza św. w intencji cara. Następnym posunięciem gen. Gałęckiego było zarządzenie, aby całą ludność miasta, bez względu na wiek i płeć, zatrudnić do rozrzucenia mogiły, która za miastem została usypana ku czci poległych powstańców²⁹.

Nastąpiły liczne aresztowania, konfiskaty mienia, terror i gwałty. W aresztach znalazło się około tysiąca osób, a nad 119 osobami rozciągnięto nadzór policyjny albo tzw. „sekretny”. Objęci nadzorem policyjnym zobowiązani byli do meldowania się w określonym czasie na posterunkach policji. Ześlano 119 osób na Sybir, 5 osób osadzono w Cytadeli Warszawskiej. Na karę od 1 roku do 20 lat w rotach aresztańskich skazano ponad 20 ludzi. Wielu rozstrzelono i powieszono, egzekucje odbywały się

²⁴ Cz. Brodzicki, D. Godlewska, *Łomża w latach 1794–1866*, Warszawa 1987, s. 313; S. Gadowski, op. cit., s. 51.

²⁵ E. Halicz, op. cit., s. 316.

²⁶ Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej AGAD), Sztab Wojsk w Królestwie Polskim, „Żurnal Wojennych Dziejstw”, syg. B/3 1, k. 862.

²⁷ Cz. Brodzicki, D. Godlewska, op. cit., s. 297; „Gazeta Narodowa” 1863, nr 248, s. 2.

²⁸ W. Przyborowski, op. cit., s. 96.

²⁹ „Gazeta Narodowa” 1863 nr 149, s. 2.

na łące za miastem (przy szosie zambrowskiej) w obecności spędzonych przez kozaków mieszkańców Łomży. Została tam wybudowana szubienica i postawiono słupy, do których przywiązywano powstańców skazanych na rozstrzelanie³⁰. I tak na przykład na szubienicy pod Łomżą w dniu 31 grudnia 1863 roku stracony został włościanin Stanisław Banach, podobny los spotkał 14 czerwca 1864 roku (nie odnotowano miejsca stracenia) włościan z przasnyskiego: Maksyma Gracza i Konstantego Grala³¹.

Egzekucje odbywały się także w Czerwonym pod Kolnem – powieszono tam Tomusza Kajkę – włościanina z Czerwonego, Franciszka Stodupa – włościanina z Zabiela koło Kolna za udział w żandarmerii narodowej. W dniu 28 listopada 1863 r. powieszono żandarma narodowego Jana Konopko ze wsi Osipy Bagny w Sokołach. Prawdopodobnie egzekucje wykonywane były także w okolicach wsi Małowidz i Dynak. Wyroki śmierci wykonywano również na miejscu schwywania, np. w marcu 1863 r. powieszono włościanina Stanisława Klamę na jego własnym podwórzu – za działalność w charakterze żandarma narodowego³².

Do tłumienia powstania władze carskie próbowały wykorzystać ziemiaństwo działające w stronnictwie „Białych”. W Aktach Naczelnika Wojennego Powiatu Ostrołęckiego jest raport, który zobowiązuje, by natychmiast aresztować wszystkich posiadających broń, należących do powstańczych band oraz wszelkiego rodzaju wólczęgów i dostarczać ich najbliższym władzom wojennym³³. Resztki oddziałów powstańczych kryły się po lasach, mogły jeszcze liczyć na pomoc mieszkańców wsi. W województwie płockim władze powstańcze wydały zalecenie, aby ze względu na bezpieczeństwo szukać schronienia po wioskach i omijać dwory. Zdarzało się bowiem, że niektórzy ziemianie podejmowali coraz częściej działania, które miały na celu sojusz z zaborcą. Powstańcy nie mogli już wówczas liczyć na schronienie w takich dworach, obawiali się także wydania ich w ręce carskie przez miejscowych³⁴. Obawy te nie były bezpodstawne, bo przecież władzom rosyjskim udało się na tych terenach zorganizować straż wiejską.

Ściganie i aresztowanie „szajek” – band powstańczych – bardzo długo było jednym z głównych problemów władz carskich³⁵. W Aktach Naczelnika Wojennego Powiatu Ostrołęckiego nie odnaleziono jednak przykładów denuncjacji dokonywanych przez ludność puszczańską³⁶.

Od jesieni 1863 r. władze rosyjskie rozpoczęły akcje wysyłania do cara ad-resów potępiających powstanie i zapewniających o wierności polskiego ludu wobec cara. Celem tego było stworzenie pozorów wobec opinii światowej, że powstanie już upadło³⁷.

³⁰ Cz. Brodzicki, D. Godlewska, op. cit., s. 300, 307.

³¹ Cz. Brodzicki i D. Godlewska podają jako miejsce stracenia Stanisława Banacha Czerwone pod Kolnem, por. ibidem, s. 301; *Imionospis poległych i straconych ofiar powstania roku 1863 i 1864*, zebrał i ułożył H. Stupicki, Lwów 1865, s. 7, 25.

³² Cz. Brodzicki, D. Godlewska, op. cit., s. 301-302.

³³ Archiwum Miasta Stołecznego Warszawy, Oddział w Pułtusk, Akta Naczelnika Powiatu Ostrołęckiego 1863–1865, sygn. 399, k. 12; cyt. za A. Tworkowska, op. cit., s. 81.

³⁴ S. Kieniewicz, *Sprawa włościańska w powstaniu styczniowym*, Wrocław 1953, s. 557-558.

³⁵ AGAD, Sztab Wojsk w Królestwie Polskim, *Żurnal Wojennych Dziejstw*, sygn. B/3 1, k. 888.

³⁶ Zob. A. Tworkowska, op. cit., s. 81.

³⁷ S. Gadomski, op. cit., s. 52.

Szlachta już od początku 1864 r., kiedy klęska powstania była coraz bardziej oczywista, zaczęła wystosowywać wiernopoddańcze adresy³⁸. W lutym zostało wysłanych 116 takich listów, podpisało je 35 tysięcy osób. Liczba ta wzrosła do końca roku i wynosiła 589 listów z 104 tysiącami podpisów. Na terenie Puszczy Zielonej również miało to miejsce. Jeden list został wysłany z Ostrołęki, swoje zachowanie w czasie powstania autorzy tłumaczą groźbami ze strony organizacji powstańczych i proszą cara o wybaczenie, jako że w głębi duszy zawsze byli jego wiernymi poddanymi³⁹.

Podobnie na zjeździe posiadaczy ziemskich w Płocku w dniu 1/13 maja 1864 r., szlachta wystosowała do cara wiernopoddańczy adres:

Najjaśniejszy Panie! Korzystamy z dozwolonego nam zebrania właścicieli ziemskich, aby wobec niezliczonych klęsk i cierpień narodu [...] lat ostatnich, podnieść do Ciebie głos za nieszczęśliwym a ukochanym krajem naszym. Ubolewając, żeśmy nie zdołali zapobiedz tym nieszczęściom serce każdego z nas krwawiącym, pokładamy całą nadzieję w wspólnaomyślności Twojej Najjaśniejszy Panie, a ośmieleni pocieszającymi Twymi słowy kilkakrotnie wyrzeczonymi, uczucia nasze z zupełną uległością składamy. Zarazem widzimy potrzebę uroczystie zaprzeczyć wygłaszanie przez niektóre pisma, jakoby urodzonej w narodzie naszym dla Rosji Nieprzyjaźni. Naszej Cesarskiej Mości Wierni Poddani.⁴⁰

Pod listem podpisało się wielu ziemian, m.in. Jan Świącki z Nowej Wsi, Ignacy Płonskowski z Czarnego, Piotr Rokosowski z Zaręb, Feliks Czaplicki z Bąków, Wiktor Glinojcki z Krzynowłogi Małej, Feliks Łempicki z Nowej Wsi⁴¹.

Podobny zjazd odbył się w Lipnie, wówczas na 132 obecnych na nim swoje podpisy pod adresem do cara złożyło 56 posiadaczy⁴².

W powiecie ostrołęckim pełniący obowiązki naczelnika Antoni Boglewski w dniu 19/31 maja 1864 r. pisał następująco:

Donosi o podpisanym Adresie przez właścicieli Dóbr Ziemskich powiatu tutejszego [...]. Mam zaszczyt J.W.P. donieść, że w dniu dzisiejszym, zebrani znaczniejsi właściciele dóbr powiatu tutejszego, dla odbycia narad o użytecznym wyrobieniu szarwarku na drogach bitych 2% rzędu, po zakończeniu takowych jednomyślnie okazali chęć podpisania Najjaśniejszego Adresu z wynurzeniem onych uczuć Najjaśniejszemu Panu jaki podpisany został w mieście Płocku w dniu 1/14 maja r. b. na wyborach członków do władz Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego jakoż takowy w dalszej kontynuacji przez 21 obywateli podpisany został. P[pełniący] o.[bowiązki] Naczelnika Boglewski.⁴³

³⁸ Na Litwie takie przypadki miały miejsce już we wrześniu 1863 r., jak podaje dziennik „Niepodległość”: „pewna liczba zbłąkanych i źle myślących obywateli na Litwie poważyła się podpisać adres z wyrażeniem wierności i poddaństwa dla cara moskiewskiego. Czyn taki, będący jawnym odstępstwem od sprawy narodowej i zdradą Ojczyzny, nie może ująć zasłużonej kary...”, zob. „Niepodległość” 1863 nr 5, s. 2, 4.

³⁹ W. Przyborowski, op. cit., s. 113-117.

⁴⁰ Archiwum Państwowe w Płocku, Rząd Gubernialny Płocki, Akta Sekretne zaczęte w dniu 14/26 maja 1863 r. [niezinywentaryzowane].

⁴¹ Ibidem.

⁴² Ibidem.

⁴³ Ibidem.

Pod adresem podpisały się 33 osoby pochodzące m.in. z Rzekunia, Komorowa, Zarąb, Zalesia, Grabowa, Jelonk, Borawego⁴⁴.

Wyjątkowe zasługi oddawali władzom carskim urzędnicy z powiatu ostrołęckiego. W Aktach Rządu Gubernialnego Płockiego znajduje się imienna lista osób zasługujących na odznaczenie medalem brązowym za zasługi oddane w tłumieniu powstania styczniowego⁴⁵. Naczelnik powiatu, Boglewski, donosił:

Wykonaniem ubocznego reskryptu uformowaną listę imienną urzędników zasługujących pod moim zarządem wraz z opinią Naczelnika Wojennego powiatu tutejszego i odręcną korespondencyją tegoż z dnia 24 lutego / 8 marca [...] mam zaszczyt J.W. Gubernatorowi przedstawić zamierzeniem, że w teże poczynione przez Naczelnika Wojennego Adnotacje bliżej pojaśniają, którzy mianowicie urzędnicy kwalifikują się do pozyskania medalu brązowego na pamiątkę uśmierzenia buntu polskiego w latach 1863–1864...⁴⁶

Wśród osób, które zasłużyły na odznaczenia, wymienieni zostali m.in. Antoni Boglewski – naczelnik powiatu ostrołęckiego, Wojciech Gołdun – jego pomocnik, Ludwik Śmigielski – pomocnik do czynności i zaciągu wojskowego, Michał Czajewski – sekretarz powiatu, Emil Walknowski – sekretarz powiatu, Józef Bąkowski – burmistrz powiatu oraz urzędnicy: Józef Wójcicki, Jan Majewski, Wiktor Mierzejewski, Grzegorz Piotr Godlewski, Antoni Miłobędzki, Edward Lisiecki, Władysław Grochowski, Józef Olszewski, Tomasz Wołowski, Feliks Grabowski, Wojciech Kulesza, Bogumił Konarzewski, Hieronim Kahl, Tadeusz Rakowski, Julian Majewski, Roman Fijałkowski, Zygmunt Rykowski. Nagrodzeni zostali także lekarze: Wojciech Łazowski – lekarz powiatowy⁴⁷ i Leon Onuszko oraz weterynarz Filip Jakrzewnicki. Władze rosyjskie odznaczyły również urzędników z Ostrołęki (Józefa Rybickiego, Józefa Turskiego, Jakuba Miłobędzkiego, Andrzeja Bojanowskiego), z Ostrowi (Szymona Roszkowskiego, Jana Imbrzykowskiego), Broku (Wojciecha Racięskiego, Józefa Skłodowskiego), Myszyńca (Marcelego Kobylińskiego, Władysława Brzaskowkiego), Czyżewa (Józefa Płudowskiego, Konrada Żochowskiego), Andrzejewa (Antoniego Lubowidzkiego) i Nura (Feliksa Reichela)⁴⁸.

W latach 1866–1874 nastąpiła likwidacja resztek autonomii Królestwa Polskiego. W dniu 19/31 grudnia 1866 roku wprowadzony został nowy podział administracyjny. Na ziemiach Królestwa Polskiego utworzono 10 guberni i 85 powiatów (z dotychczasowych 5 guberni i 39 powiatów)⁴⁹. Z guberni płockiej i augustowskiej

⁴⁴ Ibidem.

⁴⁵ Fotografia medalu rosyjskiego wydanego w 1864 r. w związku ze stłumieniem powstania styczniowego, medal znajduje się w zbiorach Muzeum Okręgowego w Ostrołęce, zob. *120 rocznica powstania styczniowego na ziemiach województwa ostrołęckiego 1863–1983. Materiały sesji popularnonaukowej*, red. nauk. L. Ratajczyk, Warszawa 1984, s. 104.

⁴⁶ Archiwum Państwowe w Płocku, Rząd Gubernialny Płocki, Archiwum Wydziału Administracyjnego, Akta Sekretne zaczęte w lutym 1865 r., Medale na pamiątkę uśmierzenia buntu polskiego w l. 1863 i 1864, [niezainwentaryzowane].

⁴⁷ Łazowski był zwolniony z pełnienia swej funkcji w 1861 r. za udział w manifestacjach w Ostrołęce, zob. *Ruch rewolucyjny 1861 roku w Królestwie Polskim. Manifestacje na prowincji*, red. S. Kieniewicz, J. Miller, Warszawa–Wrocław 1963, s. 133–134.

⁴⁸ Archiwum Państwowe w Płocku, Rząd Gubernialny Płocki, Archiwum Wydziału Administracyjnego, Akta Sekretne zaczęte w lutym 1865 r., Medale na pamiątkę uśmierzenia buntu polskiego w l. 1863 i 1864.

⁴⁹ „*Ekonomista*” 1866 nr 2, s. 312.

powstały trzy nowe: plocka, łomżyńska i suwalska⁵⁰. Miasta: Ostrow Mazowiecka, Ostrołęka, Pułtusk i Maków weszły do guberni łomżyńskiej. Miejscowości Nur, Bork, Andrzejewo, Myszyniec pozbawione zostały praw miejskich⁵¹. Tereny Puszczy Zielonej weszły w skład powiatu ostrołęckiego, łomżyńskiego, kolneńskiego i makowskiego (obok pułtuskiego i powtórnie utworzonego ostrowskiego na terenie Puszczy Białej) guberni łomżyńskiej oraz przasnyskiego z guberni warszawskiej⁵². W tym samym czasie weszła w życie ustawa o straży ziemskiej:

urządzona jest straż wojskowa, czyli policja ziemska w zamian dotychczasowych komend policyjnych w miastach i żandarmskich w powiatach z połączeniem obowiązków policyjnych, dotąd burmistrzom i wójtom gmin poruczonych. Każdy powiat pod względem policyjnym ma być podzielony na rewiry, ze względu na gęstość zaludnienia, ilość miast itp. W rewirze ma być jeden starszy i kilku młodszych strażników, normalny stosunek w przybliżeniu: 1 strażnik na 2500 głów ludności miejskiej i 1 na 1500 ludności wiejskiej.⁵³

W Ostrołęce zbudowano duże koszary i kilka willi dla władz wojskowych. W mieście ulokowano pułk Niezłomny, Muromski i Głuchowski⁵⁴.

Władze rosyjskie, aby odciągnąć włościan od powstania, już w sierpniu 1863 r. opracowały projekt uwłaszczenia chłopów⁵⁵. Ukazy uwłaszczeniowe – „O urządzeniu włościan”, „O urządzeniu Gmin Wiejskich”, „O Komisji Likwidacyjnej”, „O sposobie wykonywania nowych ustaw o włościanach” – ogłoszono 19 lutego / 2 marca 1864 r., w rocznicę wstąpienia na tron Aleksandra II oraz reformy uwłaszczeniowej przeprowadzonej w Cesarstwie Rosyjskim⁵⁶.

W celu przeprowadzenia reform w Petersburgu został powołany Komitet do spraw Królestwa Polskiego (8 marca 1864 r.), który zajmował się również opiniowaniem propozycji i projektów w sprawie unifikacji stosunków politycznych i społecznych Królestwa z Cesarstwem. Opracowywaniem wszystkich projektów nadawczych dla Królestwa miał się zająć Sekretariat Stanu Królestwa Polskiego. Rozpatrywał też skargi i wnioski dotyczące reform uwłaszczeniowych. W 1866 r. został przekształcony w Kancelarię Własną Jego Cesarskiej Mości do spraw Królestwa Polskiego z Milutinem na czele⁵⁷.

Powołano również odpowiednie organy na terenie Królestwa Polskiego, czyli Komitet Urządzący, który skupiał w swoich rękach całość spraw dotyczących

⁵⁰ Ibidem, 1867 nr 1, s. 244.

⁵¹ B. Dymek, *Walka o społeczne i narodowe wyzwolenie oraz rozwój regionu (1864–1975)*, w: *Dzieje ziem województwa ostrołęckiego*, red. K. Braun, Warszawa 1984, s. 43; W. Paprocka, *Myszyniec. Studium z dziejów miasta*, Warszawa 1993, s. 50.

⁵² L.W., *Statystyka Królestwa Polskiego. Rozległość, ludność i podział administracyjny*, „*Ekonomista*” 1865 nr 4, s. 66; ibidem, 1867 nr 1, s. 250.

⁵³ Ibidem, 1866 nr 2, s. 312.

⁵⁴ Z. Niedziałkowska, *Ostrołęka. Dzieje miasta*, Ostrołęka 2002, s. 192.

⁵⁵ Prace nad projektem prowadził M.A. Milutin wraz z J.F. Samarinem i W.A. Czerkaskim, zob. Cz. Ochrydzko-Włodarska, *Organizacja władz włościańskich w Królestwie Polskim, ich pozostałość aktowa 1864–1918*, Warszawa 1973, s. 10.

⁵⁶ „*Dziennik Urzędowy Guberni Płockiej*” 1864 nr 12, s. 155.

⁵⁷ K. Groniowski, *Realizacja reformy uwłaszczeniowej 1864 roku*, Warszawa 1963, s. 191–193; S. Sokołowska, *Czas po klęsce. Postawy i aktywności społeczeństwa polskiego w dwudziestolecie po powstaniu styczniowym*, w: *Spoleczeństwo polskie XVIII i XIX wieku*, t. 8, Warszawa 1987, s. 11.

nowego urzędzenia włościan i administracji wiejskiej, oraz Komisję Likwidacyjną, pozostającą pod nadzorem Komitetu.

Oprócz instytucji na szczeblu centralnym zostały utworzone urzędy niższego szczebla – gubernialne i powiatowe. W guberniach miały powstać specjalne komisje, ich liczba (od jednej do czterech) była uzależniona od ilości osad na terenie guberni. Tereny podległe komisjom były podzielone na rewiry. Na najniższym szczeblu urzędów włościańskich stali komisarze⁵⁸.

Prezesem komisji włościańskiej w Ostrołęce był wójt pełniący równocześnie funkcję naczelnika Wierzbołowskiej Brygady Straży Przygranicznej, jego zastępcą był urzędnik rosyjski (podobnie było w każdej komisji), przybyły z Cesarstwa – niejaki Kiryłow. Od marca 1864 r. nowym prezesem został Pawłow, gdyż wójt został odesłany do Wierzbołowa, zaś na miejsce Kiryłowa przysłano księcia Kropotkina⁵⁹.

Ukaz „O urządzeniu włościan” dawał chłopom na własność ziemię dotychczas użytkowaną. W zamian za ziemię chłopom musieli opłacać podatek gruntowy, który należało uiszczać każdego roku w dwóch ratach – rzekomo była to opłata „za zniesione powinności”, faktycznie zaś płacono za ziemię⁶⁰. W dobrach majorackich i rządowych, które były czynszowane, wynosił on 2/3 płaconego czynszu, w tych zaś, których dotychczas nie czynszowano, miał być sumą podymnego, szarwarkowego i liwerunkowego. Podatek gruntowy nakładano na całe wsie, a dopiero potem rozdzielano go na pojedynczych gospodarzy⁶¹.

Reforma uwłaszczeniowa z 1864 r. utrzymywała prawa serwitutowe, które były przyczyną ciągłych nieporozumień między wsią a dworem⁶².

Również na terenie Puszczy Zielonej przystąpiono do realizacji ukazów uwłaszczeniowych, choć uprawa roli na Kurpiach nie miała większych tradycji, gdyż rozpoczęto ją w pełni dopiero w pierwszej połowie XIX w., kiedy władze rosyjskie coraz bardziej ograniczały bartnictwo na terenie lasów rządowych. Lasy te zajmowały znaczną część Kurpiowszczyzny Zielonej – w gminie Gawrychy stanowiły one 51,3% całości ziem, w gminie Jednoróżec 49,4%, w Gminie Nasiadki 35,5%, w gminie Wach 37,2%, w gminie Dylewo 36,3%⁶³.

Lepsze ziemie, na których możliwa była uprawa pszenicy, znajdowały się we wsi Dylewo i Olszewce, w większości wsi kurpiowskich jak Wach, Golanka, Długi Kąt, Wydmusy, Jeglijowiec, Tatarsy przeważały jednak piaski, a w gminie myszynieckiej kilkanaście procent ziemi włościańskiej uznanych było za nieużytki. W powiecie ostrołęckim ziemie orne stanowiły około 30-40%⁶⁴. Na Kurpiowsz-

⁵⁸ E. Sagała, *Realizacja reformy uwłaszczeniowej w guberni łomżyńskiej*, Olsztyn 1995, s. 48-51 (praca magisterska w Archiwum Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie).

⁵⁹ Ibidem, s. 52.

⁶⁰ K. Groniowski, *Wyniki reformy uwłaszczeniowej w Królestwie Polskim*, w: *Powstanie styczniowe 1863. IX Powstanie Zjazd Historyków Polskich w Warszawie 13-15 września 1963*, Warszawa 1963, s. 121.

⁶¹ E. Sagała, *op.cit.*, s. 42.

⁶² S. Sokołowska, *op. cit.*, s. 123; W. Kula, *Historia gospodarcza Polski w dobie powstaniowej 1864-1918*, Warszawa 1947, s. 17.

⁶³ K. Groniowski, *Przemiany gospodarczo-społeczne na Kurpiach na przełomie XIX i XX wieku*, „Przegląd Historyczny” 1963, t. 54, z. 1, s. 41.

⁶⁴ Ibidem, s. 40.

czyźnie była przewaga osad czynszowo-rządowych (powstały w XVIII w.) i pańszczyźniano-prywatnych (po 1835 r. w wyniku uposażania ziemią dygnitarzy rosyjskich). W wyniku ukaz z 1846 r. w latach 1846–1859 zwiększyła się liczba osad oczynszowanych⁶⁵.

Ukaz „O sposobie wprowadzania w życie nowych ustaw nadawczych” mówił o sporządzaniu tabel likwidacyjnych, które miały oznaczyć ilość gruntów, które otrzymywali na własność włościanie, i ustalić wysokość wynagrodzenia dla dziedziców za zniesienie powinności chłopskich. Dla dóbr prywatnych sporządzane były przez właściciela wsi albo jego pełnomocnika tabele likwidacyjne, w narodowych zaś – nadawcze przez dzierżawcę (te dotyczyły w głównej mierze terenów Puszczy Zielonej). W tabelach znajdowały się dane personalne chłopów, którzy podlegali uwłaszczeniu, ilość i rodzaj otrzymanego gruntu oraz przysługujące im serwituty.

We wsi Susk leżącej na terenie gminy Rzekuń w guberni łomżyńskiej, będącej własnością Mikołaja Glinki, uwłaszczono 37 chłopów, którzy w sumie otrzymali 335 morgów 262 pręty. Najwięcej gruntów otrzymał włościanin Iwan Zaręba – 27 mórg 176 prętów, najmniej zaś Roch Małkowi – 1 morgę 144 pręty. Według tabeli likwidacyjnej, było 13 gospodarstw o powierzchni 1-2 morgi, 11 gospodarstw wielkości od 3 do 7 morgów, 6 o wielkości od 8 do 15 morgów i 7 gospodarstw od 16 do 27 morgów⁶⁶. Ponadto 24 włościan (głównie zamożnych – posiadających średnio 20 morgów) otrzymało prawo wspólnego wypasu 41 sztuk koni, 78 krów i 126 owiec, zaś 12 włościan mniej zamożnych mogło wspólnie wypasać 4 konie i 15 krów. Jeden z uwłaszczonych chłopów nie otrzymał serwitutu pastwiskowego⁶⁷.

We wsi Czarnowiec w gminie Rzekuń w powiecie ostrołęckim chłopci posiadali głównie gospodarstwa karłowate, w większości jednomorgowe. Uwłaszczono tam 20 włościan, którzy razem otrzymali 28 morgów i 261 prętów ziemi⁶⁸. W miejscowości Borek, należącej do Aleksandra Grochowskiego, został uwłaszczony jeden włościanin – Adam Gadomski. Otrzymał on 7 morgów 108 prętów ziemi⁶⁹.

Dla mieszkańców borów kurpiowskich bardzo dotkliwym posunięciem było pozbawienie możliwości użytkowania tzw. „odpadów leśnych”, które powstały wśród lasów rządowych w wyniku indywidualnego karczunku⁷⁰. Wydany w 1862 r. zakaz pasienia bydła w lasach rządowych spotkał się z dużym niezadowo-

⁶⁵ Zob. Z. Sokolewicz, *Chłopska gospodarka rolna terenów dawnej Puszczy Zielonej (w okresie od końca XIX wieku do II wojny światowej)*, w: *Kurpie – Puszcza Zielona*, red. A. Kutrzeba-Pojnarowa, t. 2. s. 52; E. Halicz, *Kwestia chłopska w królestwie Polskim w dobie powstania styczniowego*, Warszawa 1955, s. 41-42.

⁶⁶ Archiwum Państwowe w Białymstoku, Łomżyński Gubernialny Urząd do spraw włościańskich, Tabela likwidacyjna wsi Susk, sygn. 327, cyt. za: E. Sagała, op. cit., s. 57.

⁶⁷ Posiadający serwitut pastwiskowy we wsi Susk mogli „wypasać bydło robocze i rogate po lasach, zaroślach przy terenie folwarku Susk, za wyjątkiem łąk przy granicach Gruceli i Janach. Owce miały być wypasane po parowach tylko pod wsią Drwęcą i Rzekuniem. Chłopi, którzy mogli wypasać owce, mieli również prawo korzystania z pól dworskich, ale tylko wówczas, gdy byli na nim wypasane owce dworskie”, zob. *ibidem.*, sygn. 347, s. 63-64.

⁶⁸ *Ibidem*, sygn. 327, s. 58.

⁶⁹ *Ibidem*, sygn. 90.

⁷⁰ J. Socha, A. Woźniak, *Adam Chętnik – badacz kurpiowszczyzny na tle historii badań nad regionem*, w: A. Chętnik, *Życie puszczańskie Kurpiów*, Warszawa 1971, s. 34.

leniem ze strony Kurpiów, bowiem wprowadzał on opłatę od 10 do 15 kopiejek od sztuki bydła, a do tej pory korzystanie z wypasu było bezpłatne (podobnie jak z budulca oraz opału). Tak jak i w innych leśnictwach Królestwa Polskiego, ukaz ten nie był ściśle przestrzegany – wszedł w życie dopiero w 1864 roku. Dla niektórych wsi zostały wydane specjalne zezwolenia zatwierdzone przez Murawiewa, a potem wprowadzono opłatę – 20 kopiejek od sztuki wypasanej bydła⁷¹.

W 1869 r. ostatecznie zestawiono tabele nadawcze dla wsi kurpiowskich. Według danych z 1870 r., przeciętna wielkość gospodarstwa (w morgach) na terenie Puszczy Zielonej wynosiła w poszczególnych gminach następująco: Baranowo – 47,8; Zaręby – 39,2; Jednorozec – 38,2; Dylewo – 33,6; Nasiadki – 33,4; Myszyniec – 28,6; Wach – 25; Czerwone 22,4; Turośl – 22; Łyse – 21,2; Gawrychy – 15. Wprawdzie gminy kurpiowskie miały większe uposażenie niż przeciętna dla guberni łomżyńskiej – 16,8 morgi – jednak jakość ziemi na tych terenach była bardzo słaba. W gminach Wach, Turośl, Myszyniec było stosunkowo najwięcej gospodarstw karłowatych, czyli nieprzekraczających trzech mórg. Gospodarstwa małorolne – od 3 do 15 morgów – przeważały w powiecie kolneńskim, zaś gospodarstwa powyżej 15 morgów dominowały w powiecie ostrołęckim⁷².

Po odczytaniu tabel nadawczych Puszczaczy zorientowali się, jak bardzo niekorzystna była dla nich reforma uwłaszczeniowa. Wsie czynszowe bowiem nie otrzymały serwitutów, a nieczynszowe – utraciły „odpadki (kawalki) leśne”. Było to bardzo istotne dla bezrolnych, gdyż z uprawianych nieformalnie „kawalków” mogli się utrzymać. Proceder ten był powszechny w Puszczy Zielonej, dlatego też, choć formalnie tracili oni uprawiane „odpadki leśne”, w praktyce nieuwłaszczeni Kurpie oraz część gospodarzy (za opłatą 15 kopiejek od mórg) nadal je uprawiali na prawach dzierżawy. Działo się tak aż do roku 1881, kiedy zarząd leśny utworzony w Suwałkach zaczął usuwać Kurpiów z dzierżawionych „kawalków leśnych”. Nakładano wysokie kary wobec tych, którzy nie chcieli ich opuścić. Wkrótce leśnictwo ostrołęckie wydało zarządzenie, aby rozebrać wszystkie chaty postawione na „odpawkach leśnych”.

Wywołało to protesty Puszczaków, Kurpie występowali z masowymi skargami do komisarza spraw włościańskich, całe gromady z drągami i widłami stawiały opór służbie leśnej⁷³. Mieszkańcy wsi Drażdzewo, Bagienice, Sielce i Raki z dóbr Drażdzewo w powiecie makowskim odmówili przyjęcia tabel, ponieważ mieli otrzymać gorszą ziemię i zmniejszoną ilość pastwisk. Największy opór stawiali chłopci ze wsi Pach, Pieczyska, Przyłaje i Amelin, gdyż stracili oni serwitut pastwiskowy. Zastrzeżenia te zostały jednak odrzucone i tabele, mimo protestów miejscowej ludności, wprowadzono w życie⁷⁴. Powiększenia pastwisk domagali się

⁷¹ K. Groniowski, *Przemiany gospodarczo-społeczne...*, op. cit., s. 47.

⁷² Rozmiary gospodarstw kurpiowskich w 1870 r. w powiecie ostrołęckim przedstawiały się następująco: w gminie Dylewo gospodarstw o wielkości poniżej 3 mórg – 16,2%; od 3 do 15 morgów – 13,5%; powyżej 15 morgów – 70,3%; odpowiednio gmina Myszyniec 23,9% – 6,3% – 69,8%; gmina Nasiadki 17,3% – 11,2% – 71,5%; gmina Wach 29% – 16,8% – 54,2%; dla powiatu kolneńskiego w gminie Czerwone 16,5% – 63,4% – 20,1%; w gminie Gawrychy 11% – 43% – 46%; w gminie Łyse 12,6% – 48,1% – 39,9%; w gminie Turośl 25,1% – 62% – 12,9%. Zob. *ibidem*, s. 42.

⁷³ *Ibidem*, s. 47-48.

⁷⁴ K. Groniowski, *Uwłaszczenie w guberni łomżyńskiej*, „Rocznik Białostocki” 1976, t. 13, s. 183.

także chłopci z dóbr majorackich, np. we wsi Łączka (żądanie odrzucono uzasadniając tym, że we wsi jest wspólne 31-morgowe pastwisko)⁷⁵.

Kolejnym niekorzystnym dla ludności puszczańskiej elementem reformy uwłaszczeniowej było pozbawienie ich prawa serwitutów – głównie wypasu bydła w lasach, opału i budulca. Kurpie często samowolnie wkraczali do lasów rządowych, łamiąc ustanowione przez rząd carski zasady. Wobec tego władze wydały w 1870 r. przepisy, na podstawie których zaczęto udzielać zezwoleń na pasienie bydła. W leśnictwie ostrołęckim planowano wydać pozwolenia na wypas bydła w lasach na obszarze 9435 mórg 225 prętów. Opłaty na tym terenie, zależnie od rejonu, miały wynosić 60 i 48 kopiejek za sztukę dużą, czyli konia lub krowę oraz 10 lub 8 kopiejek za małą, czyli owcę. Ponadto przewidywano takie pozwolenia w nowogródzkim na obszarze 24 463 morgów i 156 prętów, w przasnyskim zaś wcale. Wysokie opłaty zniechęcały Kurpiów do ubiegania się o pozwolenie wypasu, np. w leśnictwie Nowogród nikt o takowe się nie starał. W leśnictwie ostrołęckim wydanych zostało 790 pozwoleń na pasienie krów i 80 na pasienie koni (z 4 wsi) na obszarze 4335 mórg za opłatą 96 kopiejek za sztukę.

Niechęć Puszczaków do zawierania umów skłoniła władze do obniżenia opłat za wypas – w 1870 r. uchwała ustanawiała 60 kopiejek od bydła rogatego i 10 kopiejek od owcy w leśnictwach Nowogród i Ostrołęka. Zabraniała też wpuszczania do lasów nierogacizny, czyli świń. Nawet obniżka taks nie wpłynęła na zmianę stanowiska Kurpiów. W latach 1871–1872 zatwierdzono prawo pasienia w leśnictwie ostrołęckim na 8528 morgach 135 prętach dla 951 sztuk za sumę 326 rubli 16 kopiejek, a w nowogrodzkim dla 51 sztuk za 30 rubli 60 kopiejek. W tym czasie wzrosła także liczba defraudacji leśnych, w ostrołęckim o blisko 50%⁷⁶.

Uwłaszczenie przyniosło ze sobą liczne spory związane z szachownicą gruntów, czyli rozdrobnieniem ziemi na dużą ilość działek, przeważnie wąskich i długich rozrzucanych na znacznej przestrzeni, poprzegradzanych działkami innych właścicieli⁷⁷.

Na Kurpiowszczyźnie Zielonej ziemi Kurpiów były przemieszane z lasami rządowymi. W związku z tym wpływały liczne skargi, np. z terenów leśnictwa Nowogród, gdzie mieszkańcy skarżyli się w 1871 r. na brak przegonu do swoich niewielkich kawałków. Kurpie sami też występowali z inicjatywą separacji gruntów, czyli ich scalania. Łomżyńska Izba Skarbowa proponowała zamiany ziemi ze wsi Kopaczyska, Zalesie, i Wach, położonymi w gminie Wach jak również wsi Przewrotna Góra gminy Nasiadki – z wsiami Karaska, Chudek i Bandysie⁷⁸. Zaprojektowano również zmiany we wsiach Pełty, Świdwiborek, Białuszy Lasek, Charciabald, Grale, Siarczałka, Brzozowy Kąt, Gibalka, Kadzidło, Surowe, Krubie i Rososz⁷⁹.

⁷⁵ Ibidem.

⁷⁶ W leśnictwie ostrołęckim wzrosła liczba spraw dotyczących defraudacji leśnych z 319 w latach 1868–1870 do 230 w latach 1871–1873, a suma kar wyniosła 604 ruble 95 kopiejek, w leśnictwie nowogrodzkim ilość spraw w latach 1868–1870 wyniosła 318 z sumą kar – 3443 ruble 40 kopiejek, a w latach 1871–1873 miały miejsce 224 sprawy zaś suma kar szacowana jest na 2836 rubli 35 kopiejek (zob. ibidem, s. 48).

⁷⁷ E. Sagała, op. cit., s. 72.

⁷⁸ Kopaczyska w zamian za niewielką część gruntów ornych i zrzeczenia się pretensji do ziem zabranych im w 1860 r., otrzymały więcej ziemi, jednak mało urodzajnej; Bandysie dostały tereny zalesione, podobnie jak Zalesie (zob. K. Groniowski, *Przemiany gospodarczo-społeczne...*, op. cit., s. 51).

⁷⁹ Ibidem.

Oprócz tzw. szachownicy zewnętrznej (np. z lasami rządowymi czy ziemiemi innej wsi) istniała również szachownica wewnętrzna ziem chłopskich (w obrębie tej samej wsi). W rejonie Kurpiowszczyzny była ona na tyle powszechna, że stanowiła poważny hamulec w rozwoju rolnictwa. Wsie kurpiowskie bardzo często posiadały szachownice zarówno z lasami rządowymi, jak i kilkoma sąsiednimi wioskami. Na przykład wieś Trzcianka w gminie Czerwone miała szachownicę z leśnictwem Nowogród i pięcioma innymi wsiami, podobnie wieś Wincenta miała szachownicę z chłopami jednej wsi i drobną szlachtą z dwóch wsi oraz dużą szachownicę wewnętrzną⁸⁰.

Pozbawienie możliwości użytkowania przez Puszczaków „odpadków leśnych” sprawiło, że na terenie Puszczy Zielonej była bardzo duża liczba bezrolnych, którzy w wyniku ukazów z 1864 r. nie otrzymali ziemi. Budziło to niezadowolenie wśród mieszkańców Kurpiowszczyzny Zielonej⁸¹. W związku z tym zostały wydane przepisy „O urządzeniu gruntów włościan – Kurpiów osiadłych w powiecie ostrołęckim guberni łomżyńskiej”. Odnosiły się one jednak tylko do Kurpiów zamieszkujących powiat ostrołęcki, pomijając powiaty kolneński guberni łomżyńskiej i przasnyski guberni płockiej, w których część mieszkańców stanowiła ludność kurpiowska⁸².

Na podstawie tych przepisów zostali objęci uwłaszczeniem włościanie, którzy mieli ziemię przed rokiem 1864, na zasadzie płacenia czynszu „włościanie – Kurpie, którzy objęli w użytkowanie przed wydaniem najwyższych ukazów 19 II 1864 r. [...] grunta na ziemi skarbowej przez płacenie specjalnej na korzyść skarbu powinności w gotowiznie, tytułem arendy lub kar, uznani zostają za właścicieli tych gruntów...”⁸³. Włościanie, którzy takich gruntów nie posiadali i nie zostały im przyznane na mocy tabel nadawczych nadziały, uznani zostali za bezrolnych i uposażono ich ziemią w ilości od 5 do 8 morgów na każdego osadnika, przy czym brano pod uwagę jakość nadawanej ziemi. Nadziały te miały być wydzielone ze skarbowych odpadów leśnych, a w razie konieczności i z innych ziem ornych lub leśnych leśnictwa ostrołęckiego zgodnie z rozporządzeniami z marca 1866 r. „O odpadach leśnych, które weszły przy oczyszczaniu majątków skarbowych do składu gruntów włościańskich” i z sierpnia 1866 r. „O uposażeniu bezrolnych włościan działkami z gruntów skarbowych i kościelnych”.

Zwrócono uwagę, że przy uposażeniu ziemią włościan – Kurpiów, którzy objęli w posiadanie skarbowe działki gruntowe przez opłacanie dzierżawnych lub karnych po wydaniu ukazów 19 lutego 1864 r. – miejscowe instytucje włościańskie powinny brać pod uwagę stan gospodarczy tych osób i – o ile nienapotkane zostaną trudności – wydzielać im nadziały na posiadanych przez nich obecnie

⁸⁰ Ibidem, s. 53.

⁸¹ J. Socha, A. Woźniak, op. cit., s. 34.

⁸² Z. Sokolewicz, *Chłopska gospodarka rolna terenów dawnej Puszczy Zielonej (XIX w. do II wojny światowej)*, w: *Kurpie. Puszcza Zielona*, red. A. Kutrzeba-Pojnarowej, t. 2, Wrocław 1964, s. 51.

⁸³ *Zbiór ustaw włościańskich obowiązujących w Królestwie Polskim*, ułożyli i opatrzyli wyjaśnieniami F. Brodowski, J. Kaczkowski, Warszawa 1918, s. 323-324.

działkach⁸⁴. Przyznane Kurpiom działki dzierżawne i karne⁸⁵ na własność miały być „pomierzone i nakreślone w planie”, jednak prace miernicze „mają znaczenie tymczasowe i dokonywane zostają w sposób uproszczony”⁸⁶.

Przepisy „O urządzeniu gruntów włościan – Kurpiów...” podejmowały również sprawę szachownicy gruntów kurpiowskich, które miały podlegać obowiązkowej segregacji. Scalanie miało się odbywać na następujących zasadach:

- 1) Przy segregacji włościan powinny być wydzielane grunta równej przestrzeni i nie gorszej jakości niż grunta, które od nich odeszły; w razie niemożliwości zachowania tego ostatniego warunku, dozwala się wydzielenie gruntu jakości o jedną klasę niższej, lecz w ilości odpowiednio większej;
- 2) Określenie jakości gruntów segregowanych odbywa się na podstawie klasyfikacji i oszacowania gruntów ustanowionych dla gruntów włościańskich przez instrukcję dla gubernij Królestwa Polskiego 23 maja 1841 roku...;
- 3) Przy porównywaniu gruntów segregowanych, oprócz ich jakości i odpowiedniej wartości, bierze się pod uwagę warunki, które czynią podatność gruntów odchodzących od włościan mniej lub więcej dogodnym, a te są: położenie nad wodami, dogodność komunikacji itp. Przyczem utrata takich dogodności winna pociągać za sobą odpowiednie powiększenie wydzielanego włościanom gruntu. Niezależnie od tego takie powiększenie gruntu powinno być dokonane tytułem wynagrodzenia i za te chwilowe skrzepowania i straty, które włościanie mogą ponieść w swoim gospodarstwie przy segregacji wskutek konieczności rozebrania budynków, obróbki lub nawożenia działki, urządzania dla niej ścieków wodnych, ogrodzeń [...] lub w skutek oczekującej ich pracy w celu obróbki działek wydzielonych im z pod lasu;
- 4) Wydzielane włościanom grunta, w zamian za odpadające od nich działki, powinny, o ile można, dotyczyć do siedliska ich osady oraz do pozostałych należących do nich nadziałów. Jeżeli wykonanie tego [...] okaże się trudnym, to do nadziałów powinny być przeprowadzone dogodne przegony i przejazdy;
- 5) Projekty segregacji [...] sporządzone zostaną dla każdej wsi oddzielnie przez upoważnionych do tego [...] urzędników zarządu dóbr państwa [...]. Projekty te winny zawierać: opisanie gruntów [...] i szczegółowe objaśnienie niekrepującego włościan sposobu i terminu przejścia ze starych granic do nowych...;
- 8) Pomiary i klasyfikacje wydzielonych gruntów dokonane zostają przez geometrów wezwanych w tym celu przez instytucje włościańskie...⁸⁷

W wyniku ukazu spośród 82 wsi kurpiowskich powiatu ostrołęckiego tylko 53 podlegały urządzeniu, ponieważ w pozostałych chłopci nie korzystali z niewłaszczonej ziemi rządowych. Prace nad separacją gruntów na Kurpiowszczyźnie trwały aż do 1912 r. pod nadzorem komisarza włościańskiego, Juliana Nieznamowa, i nadleśniczego nowogródzkiego, Władysława Żbikowskiego.

Mieszkańcy Puszczy Zielonej przyjęli z zaniepokojeniem nową reformę. Część bowiem widziała w niej zapórę przed zagarnianiem ziem rządowych i uparczywie sprzeciwiała się pracom przy urządzaniu ich wsi. Niezadowoleni Kurpie

⁸⁴ Ibidem, s. 324.

⁸⁵ Były to ziemie, które chłopci posiadali na zasadzie opłacania kar zarządowi lasów, nazywano je ziemiami „sztrafnymi” (zob. przypisy w: K. Groniowski, *Przemiany gospodarczo-społeczne...*, op. cit., s. 49).

⁸⁶ *Zbiór ustaw włościańskich...*, op. cit., s. 324.

⁸⁷ Ibidem, s. 325-326.

twierdzili, że lasy rządowe winny należeć do chłopów rządowych, a puszcza stanowi ich spadek po przodkach⁸⁸. Sytuacja nie uległa zmianie i w latach późniejszych Puszczyacy w większości nie zgadzali się z decyzją władz, nie chcieli podpisywać protokołów, protestowali w gubernialnym urzędzie spraw włościańskich w Łomży i u władz petersburskich, jak na przykład włościanie ze wsi Kadzidło.

Reforma z 1891 r. doprowadziła do powstania jednego tysiąca małych gospodarstw w powiecie ostrołęckim. Ziemia była bardzo słaba, często – aby przynieść plony – mogła ona być obsiewana tylko co 6 lat⁸⁹. Jedynymi większymi gospodarstwami pozostawały te, które zostały utworzone w wyniku nadań dokonywanych przez carat dygnitarzom za zasługi w tłumieniu powstania⁹⁰. Utworzono również nowe wsie: Julianowo (na cześć Nieznamowa), Mikołajewo, Andrejewo, Siemionowo, Aleksandrówka, Siergiejewo, Michajłowo i Konstantynówka⁹¹.

W wyniku reformy na Kurpiowszczyźnie Zielonej powstała nowa grupa ludności nazywana „luźniaczą”. Byli to bezrolni, którzy otrzymali kilka morgów na „odpawkach leśnych”. Ziemia ta, zazwyczaj niskiej jakości, nie wystarczała na zapewnienie bytu, w związku z czym „luźniacy” zatrudniali się do pracy u bogatych gospodarzy⁹². Gospodarstwa te nie były jednak na tyle silne, aby na masową skalę zatrudniać najemników. Zarabkowano więc głównie poza rejonem Kurpiowszczyzny Zielonej. Emigracja zarobkowa objęła przede wszystkim Prusy, mieszkańcy Puszczy pracowali tam sezonowo, wyjeżdżano również do Ameryki, np. z 12 tysięcy mieszkańców w gminie Wach 2 tysiące przebywało w Ameryce, a około 3,5 tysiąca pobierało przepustki graniczne do Prus. Szczególnie licznie udawała się na emigrację młodzież kurpiowska zagrożona służbą wojskową⁹³.

Powstanie styczniowe odcisnęło się piętnem na życiu mieszkańców Puszczy Zielonej. Kurpiów nie ominęły represje ze strony władz carskich za pomoc okazaną powstańcom i udział w walkach „styczniowych”. Wśród aresztowanych, zesłanych na Syberię, wcielonych do wojska carskiego, skazanych na karę śmierci – znaleźli się i Puszczyacy.

Powstańcy kurpiowscy, aby uniknąć kar stosowanych przez władze rosyjskie, ukrywali się w puszczy, niektórzy zaś udali się na emigrację. Z Kurpiowszczyzny wyjeżdżano jednak nie tylko ze względów politycznych, ale i w celach zarobkowych. Było to spowodowane trudną na tych terenach sytuacją gospodarczą. Reforma uwłaszczeniowa z 1864 r. nie poprawiła stanu rzeczy, bowiem nie zapewniała nadziałów ziemi dla bezrolnych mieszkańców Puszczy Zielonej, którzy utrzymywali się głównie z „odpawków leśnych”. Z czasem zaś władze rosyjskie

⁸⁸ J.A. Nieznamow, *O Kurpiach. Pamiatnaja Knizka Łomżyńsko guberni na 1898 god*, Łomża 1898, s. 283-284, cyt. za K. Groniowski, *Przemiany gospodarczo-społeczne...*, op. cit., s. 50.

⁸⁹ Z. Niedziałkowska, *Kurpie. Bory ostrołęckie*, Warszawa 1988, s. 93; H. Syska, *Nad błękitną moją Narwią*, Warszawa 1952, s. 210.

⁹⁰ B. Dymek, *Walka o społeczne i narodowe wyzwolenie oraz rozwój regionu 1864–1975*, w: *Dzieje ziem województwa ostrołęckiego*, red. K. Braun, Warszawa 1984, s. 117.

⁹¹ K. Groniowski, *Przemiany społeczno-gospodarcze...*, op. cit., s. 50.

⁹² E. Sagała, op. cit., s. 74.

⁹³ K. Groniowski, *Przemiany społeczno-gospodarcze...*, op. cit., s. 57.

zlikwidowały i ten proceder, pozbawiając wielu Puszczaków środków do życia. Niezwykle uciążliwa była dla Kurpiów posiadających ziemię szachownica gruntów. Wprawdzie władze podjęły prace nad jej likwidacją, jednak działania były bardzo powolne i trwały aż do 1912 roku.

Ukaz dotyczący uwłaszczenia Kurpiów z powiatu ostrołęckiego z 1891 r. miał regulować problem szachownicy (segregacja gruntów) oraz nadawał ziemię bezrolnym. W wyniku ukazu powstało wiele drobnych gospodarstw, z których utrzymanie się było praktycznie niemożliwe. Puszczaczy niechętnie odnieśli się do tych zarządzeń, gdyż nadal nie mieli swobodnego dostępu do puszczy, którą uważali za swoją „z dziada pradziada”.

Być może ciągle zatargi z władzami carskimi – związane choćby z samowolnym wypasem bydła w lasach rządowych – spowodowały, że ludność kurpiowska nie podejmowała współpracy z okupantem. Literatura i wykorzystane źródła nie odnotowują, aby Puszczaczy szpiegowali czy donosili na powstańców, nie ma też potwierdzenia, aby wstępowali w szeregi straży chłopskiej, a takich przypadków wśród włościan przecież nie brakowało.